

Dr Gary Yates, Jeremiasz, Wykład 9, Jeremiasz 2, Spór Pana z Izraelem

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To jest doktor Gary Yates w swoim kursie o Jeremiaszu. To jest sesja 9, Jeremiasz 2, Spór Pana z Izraelem.

Podczas naszych ostatnich sesji przyglądaliśmy się 1. rozdziałowi Jeremiasza i 2. rozdziałowi Jeremiasza. Uważam, że są to rozdziały kształtujące całą Księgę Jeremiasza, czyli 52 rozdziały.

Ale jeśli dobrze zrozumiemy, o co tutaj chodzi, będziemy mieli ten sam problem. Oh przepraszam. Pozwól mi, dobrze? W porządku. Dobra. Jestem dobry. Dobra. Wszystko w porządku. W porządku.

W naszych poprzednich rozdziałach poświęciliśmy trochę czasu na przyjrzenie się 1 i 2 rozdziałom Jeremiasza i uważam, że są to rozdziały kształtujące dla naszego studiowania Księgi Jeremiasza. Pierwszy rozdział Jeremiasza i powołanie proroka tak naprawdę wprowadzają tematy, które będą przewijać się w całej księdze. Następnie mamy początkowe przesłanie Jeremiasza, rozdział 2, werset 1, aż do rozdziału 4, werset 4. To początkowe przesłanie przedstawia fabułę księgi.

Juda jest niewierną żoną Boga. Historie z życia Jeremiasza, narracje, kazania, poezja, proza – wszystkie te rzeczy prowadzą nas przez skomplikowaną historię tego, jak Pan zamierza przeprowadzić swój lud przez wygnanie, a następnie ostatecznie go odnowić i naprawić to zepsute. relacja. Przyjrzyliśmy się metaforze i figurze, obrazowi Izraela jako niewiernej żony Boga i temu, jak ważne jest to dla tej księgi.

Ponownie prorocy pamiętają, że przemawiają przede wszystkim do naszych emocji, a nie tylko po to, aby poinformować nas o faktach. Chcą, żebyśmy poczuli przesłanie. Chcą, żebyśmy odczuli ból, złość i zdradę, jakie odczuwa Pan.

Chcą, żebyśmy także zrozumieli zepsucie grzechów Izraela i znaczenie zdrady Pana. Oprócz metafor i obrazów, w których prorocy są bardzo skuteczni, jedną z innych rzeczy, która pomogła mi podczas studiowania proroków, jest lepsze zrozumienie gatunków literackich pojawiających się u proroków, form literackich i sposobów że przekazują swoje przesłanie. Przyjrzymy się niektórym z nich w rozdziale 2 tutaj.

Ale każdego dnia, kiedy pojawia się nasza poranna gazeta, niezależnie od tego, czy szukamy jej w Internecie, czy czytamy w wersji papierowej, tak naprawdę praktykujemy krytykę gatunkową, ponieważ rozumiemy formy literackie występujące w gazecie. Kiedy widzę nagłówek z informacją: „Lwy atakują Cincinnati”, zdaję sobie

sprawę, że nie muszę dzwonić na policję w Ohio, aby ich o tym ostrzec. To nagłówek sportowy.

Jeśli jestem miłośnikiem filmów lub uzależnionym od telewizji, wiem, jak czytać listy filmów lub przewodnik telewizyjny i jestem w tym biegły, ponieważ jest to dla mnie ważne. Jeśli na środku gazety zobaczę artykuł mówiący, że polityka prezydenta jest porażką, rozumiem, że to jest opinia. To artykuł wstępny i może być dokładny lub nie, ale potrafię go przeczytać w świadomy i wrażliwy sposób, ponieważ rozumiem formy i gatunki literackie oraz sposób, w jaki autorzy tej gazety przekazują swoje przesłanie.

W ten sam sposób, jeśli zrozumiemy formy literackie proroków, będziemy mogli zrozumieć, w jaki sposób przekazują oni swoje przesłanie. Jako nauczycielowi i pastorowi zrozumienie gatunków literackich często pozwoli mi uzyskać zarys fragmentu i sposób, w jaki chcę go rozłożyć, ucząc go innych. Ale forma literacka, gatunek literacki pomaga nam wiedzieć, czego się spodziewać, wchodząc do danego fragmentu.

Pomaga także przekazać to, co autor chce powiedzieć. Ci, którzy badali proroków i uczeni, którzy to robili, zasadniczo dzielą gatunki proroków na dwie kategorie. Istnieją gatunki osądów i gatunki związane ze zbawieniem, czyli dwa aspekty ich przesłania.

Najbardziej podstawową proroczą mowę osądzającą nazywa się po prostu wyrocznią sądu. Mowa osądzająca u proroków zawiera dwa podstawowe elementy. Jest oskarżenie i ogłoszenie.

Oskarżenie, konkretna lista zbrodni, które popełnił Izrael, grzechy, które przeciw Bogu dopuścił się adresat przemówienia sądowego. Dlatego też ogłoszenie, często wprowadzane przez Lokena, oto, co Bóg zamierza zrobić. Konkretnie rzeczy, które Bóg uczyni, aby sprowadzić na nich karę za ich grzech.

Zatem w drugim rozdziale Jeremiasza mamy oczywiście do czynienia z rodzajem mowy osądzającej. Juda była niewierną żoną Pana. Dlatego też oto wyroki, które wydał przeciwko nim, aby zwrócić ich uwagę.

Oto wyroki, jakie wyda na nich w przyszłości, jeśli nie zwrócą uwagi. Prorocy mogą przyjąć tę podstawową mowę osądową i rozwinąć ją na kilka sposobów. Niektórzy prorocy dodadzą słowo biada na początku proroczej mowy o sądzie.

Hebrajskie słowo to oi i w Księdze Króla Jakuba jest tłumaczone jako „biada”. To dziewczyna. Net Bible przetłumaczy te wyrocznie.

Izrael jest prawie martwy. A powodem tego jest to, że wyrocznia biada, słowo biada jest związane ze śmiercią i pogrzebem. Kiedy ktoś umarł, często lamentował po

osobie, która pozostała, mówili „niestety” lub „biada” tej osobie i wyrażali swój smutek i żal z powodu śmierci.

Kiedy Jeremiasz ogłasza śmierć Jehojakima, jedną z rzeczy, które mówi, jest to, że nie będzie nikogo, kto ogłosi biada Jehojakimowi. Będą zadowoleni, że ten facet nie żyje. Tak więc, kiedy prorok rozpoczął swoją mowę osądzającą, mówiąc do ludu: „biada”, zapowiadał nadchodzący pogrzeb.

W rzeczywistości mówił im: Izrael jest prawie martwy, jeśli nie zmienią swojego postępowania. I możesz sobie wyobrazić, że masz w nocy sen, w którym jesteś na pogrzebie. Chcesz zobaczyć, kto jest w trumnie. Kto to jest? Idziesz na przód i widzisz tam swój własny obraz.

Prorocy w pewnym sensie wzywali Izrael na swój własny pogrzeb i przypominali mu, że to właśnie się z wami stanie, jeśli nie zmienicie swojego postępowania. A teraz inny typ proroczej mowy osądzającej, który, jak sądzę, zdecydowanie widzimy tutaj, w drugim rozdziale Jeremiasza, a kilka z tych gatunków połączy się w tym rozdziale, i zobaczymy pozew przymierza. W Jeremiaszu, rozdziale drugim, wersecie dziewiątym, Pan mówi: Dlatego nadal walczę z wami, wyrocznia Pana.

Zatem słowo spierać się w ESV to hebrajskie słowo rive, które oznacza spór lub sprawę. Możemy więc sobie wyobrazić, że prorok wprowadza ludzi na salę sądową. Prorok jest oskarżycielem.

Pan jest sędzią. Oskarżonymi są ludzie, którzy w pewnym sensie pracują nad procesem karnym. A w tych procesach związanych z przymierzem wydarzy się kilka rzeczy.

Wiele razy prorok będzie wzywał świadków na salę sądową. W Izajaszu pierwszym: słuchajcie niebios i słuchajcie, ziemio. Jest tu formalna sala sądowa, przyprowadźmy świadków i zobaczymy, jak radzi sobie Izrael.

Następuje próba przeszłej relacji między Bogiem a Izraelem. A w rozdziale drugim, wersecie piątym Jeremiasza Pan powie: jaką krzywdę znaleźli we mnie wasi ojcowie, że tak bardzo się ode mnie oddalili? Jest próba poprzedniego przymierza. Wierność Pana kontrastowała z niewiernością ludu.

W Izajaszu 1 Pan mówi: Wzbudziłem dzieci. Wychowałem dzieci, ale one zbuntowały się przeciwko mnie. I tak, gdy historia ludu Bożego i jego przymierza z Panem, kiedy to się ćwiczy, pojawia się przypomnienie o wierności Boga wobec niewierności ludzi.

Konkretna lista przestępstw, które popełnili, znowu oskarżenie, akt oskarżenia zostaje przedstawiony na rozprawie. I wtedy Pan w końcu wyda wyrok. I będzie to

albo sąd, albo wezwanie dla Izraela, aby zmienił swoje postępowanie i pokutował, zanim spadnie na nich sąd.

Chcę więc, żebyście spróbowali wyobrazić sobie scenę na sali sądowej, podczas której wchodzicie na salę sądową. Musiałem to zrobić tylko raz, gdy byłem oskarżonym. Brałem udział w wypadku drogowym, który wydarzył się na drodze stanowej 666.

Może to mieć jakieś znaczenie, ale policja stanowa postawiła mi zarzuty za jazdę po niewłaściwej stronie drogi. A powodem tego jest to, że jechałem niewłaściwą stroną drogi. A ja musiałem iść na salę sądową.

Musiałem odpowiedzieć sędziemu. To zastraszająca rzecz. Ale wyobraźcie sobie, jak to jest wejść na salę sądową i stanąć przed Bogiem jako sędzią.

W pewnym sensie to właśnie robi z ludźmi rozdział Jeremiasza 2. Bóg wprowadza ich na salę sądową. A ja nie mam zielonego pojęcia o postępowaniu sądowym.

Nie skończyłem studiów prawniczych, ale wiem, że gdy sędzia i oskarżony lub sędzia i prokurator są w tym samym zespole, gdy prokurator pracuje dla sędziego, to oskarżony ma duże kłopoty. I tak, w pewnym sensie, mamy do czynienia z salą sądową w 2. rozdziale Jeremiasza, gdzie prorok formalnie oskarża ich o nieposłuszeństwo Panu. W dalszej części tego rozdziału Pan powie ludziom: Dlaczego walczyście ze mną? I tak Pan wprowadza ich na salę sądową.

Pan ma wieniec przeciwko nim, lecz ludzie protestują i mówią, że mają wieniec przeciwko Panu. Kolejnym proroczym gatunkiem związanym z przestaniem sądu jest dysputa, którą, jak sądzę, mamy w 2 rozdziale Jeremiasza. I oczywiście za każdym razem, gdy wchodzimy na salę sądową, będziemy wielokrotnie próbować udowodnić sprawę.

I tak Pan posługuje się prorokiem, aby udowodnić swoją sprawę i przekonać ludzi, że naprawdę są winni. Wierzę, że dobry przykład proroczej dysputy znajdujemy w 18 rozdziale Księgi Ezechiela. Jest takie przysłowie, którego ludzie używali w czasie sądu, aby wyjaśnić swoją sytuację.

I mówią, że ojcowie jedli kwaśne winogrona, ale to dzieci mają zęby spierzchnięte. Innymi słowy, to przysłowie oznaczało, że nasi ojcowie jedli kwaśne owoce, ale gorzki smak i ból zębów to my tego doświadczamy. Nasi ojcowie popełnili grzech.

Złamali przymierze i my ponosimy tego konsekwencje. Zatem to, co prorok będzie musiał zrobić w środku tej sytuacji, to przekonać ich, że ich zrozumienie tej sytuacji jest całkowicie błędne. Prorok przeprowadzi ich przez kilka scenariuszy, w których wyjaśni, że niegodziwy ojciec nie karze prawego syna.

Albo sprawiedliwy ojciec nie może uratować niegodziwego syna przed karą Bożą. I na koniec, aby powiedzieć, że wasi ojcowie byli niegodziwi i wy też byliście niegodziwi. I to jest ostatecznie powód, dla którego grzeszysz.

I bierze to przysłowie, które mówi, że ojcowie jedzą kwaśne winogrona, a dzieciom szczękają zęby. Zamiast tego, mówi, człowiek umrze lub będzie żył w oparciu o własne zachowanie i własne działania. Wymaga przyjęcia przestania, z którym ludzie się nie zgadzają, i ostatecznego przekonania ich, że prorok ma rację.

A w drugim rozdziale Jeremiasza zdecydowanie mamy spór, ponieważ Pan mówi: Izraelu, Juda była niewierną oblubienicą. Dopuścili się seryjnej niewierności wobec Pana. A lud wróci i powie: W jaki sposób zgrzeszyliśmy przeciwko Panu? Prorocza księga Malachiasza zbudowana jest wokół serii dysput pomiędzy Bogiem a ludem.

I powie Pan: Umiłowałem Izraela. A ludzie odpowiedzą: Jak nas umiłowałeś? Zatem prorok powie: Izraelu, Juda jest niewierną żoną. A ludzie powiedzą: Jak możemy być niewierną żoną? W drugim rozdziale Jeremiasza spróbujemy to wyjaśnić i przekonać ludzi do argumentów proroka.

Kiedy myślę o dyspucie, czasami wyobrażam sobie, co robię, przygotowując kazanie. Jeśli głoszę na trudny temat lub kontrowersyjną kwestię, wyobrażam sobie, że wśród moich słuchaczy siedzą trzy lub cztery osoby. A tutaj, po prawej stronie, jest zatwardziały sceptyk, który nie kupi tego, co mówię.

A może tutaj, myślę o członku mojej rodziny, który się z czymś zmagają i powie: „No tak, a co z tym?” Albo co z tym? Aby nasze głoszenie było naprawdę skuteczne, czasami musimy przewidzieć, w jaki sposób ludzie będą sprzeciwiać się temu, co mówimy. Wchodzi więc prorok i powie Judzie: Jesteś niewierną żoną. A na dodatek prostytuowałaś się.

Dopuściłeś się cudzołóstwa. Rozłożyłeś nogi i reklamowałeś się pod każdym zielonym wzgórzem i na każdym wyżynie w mieście. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że ludzie nie będą szczególnie otwarci na to przesłanie.

Pomyśl o tym także w Nowym Testamencie. W czwartym rozdziale Jakuba, wersecie ósmym i dziewiątym posłuchaj przesłania, jakie Jakub przekazuje chrześcijanom. To jest w kontekście Nowego Testamentu.

Zbliżcie się do Boga, a On zbliży się do was. Oczyśćcie ręce, grzesznicy, i oczyśćcie serca, o rozdwojonych umysłach. Bądź nieszczęśliwy, smuć się i płacz.

I moglibyśmy zapytać: czy on do nas mówi? Mogę więc sobie wyobrazić, że w niedzielny poranek uprawialiście prostytutkę przeciwko Panu. Mój zbór może nie

przyjąć tego zbyt dobrze. W rzeczywistości wygłaszałem prezentację na konferencji akademickiej, mówiąc o proroczych obrazach i całej tej idei Izraela jako niewiernej prostytutki.

I jeden z tamtejszych profesorów powiedział: jak myślisz, dlaczego pastory nie używają dzisiaj tego rodzaju obrazów, rozmawiając z ludźmi? Nie miałem dobrej, naukowej odpowiedzi. Moja pragmatyczna odpowiedź z bycia pastorem brzmiała: chcą zachować pracę. Zatem ludzie nie będą szczególnie otwarci na oskarżenia o prostytucję, skazanie i osadzenie w więzieniu.

Nadejdą czasy, kiedy prorocy będą porównywać Jerozolimę do Sodomy i Gomory, która jest największym miastem niegodziwości w Starym Testamencie. I mogę sobie wyobrazić, że nie byli zbyt otwarci na tę wiadomość. Prorok Amos, przemawiając do bogatych kobiet w Samarii, nazywa je tłustymi krowami Baszanu.

I miał odwagę, bo ja nigdy bym tak nie powiedziała w niedzielny poranek. Ale jak przekonać ludzi o rzeczach, których nie chcieli słyszeć? Zatem w drugim rozdziale Księgi Jeremiasza przyjrzyjmy się elementom pozwu i sporu dotyczącego przymierza. Co robi prorok, aby przekonać ludzi, że są winni zarzucanych im czynów? Jak już mówiliśmy, jedną z rzeczy, które robi prorok, jest szerokie użycie figur retorycznych i metafor.

Kilku z nich przyglądaliśmy się podczas naszej poprzedniej sesji. Nie chcę ponownie omawiać ich wszystkich, ale pozwólcie, że przypomnę wam niektóre z tych, które być może pokrótce poruszyliśmy. W rozdziale drugim, wersecie trzecim, Izrael jest wspomniany jako pierwszy owoc Boga.

Należały do niego i były mu oddane. Kiedy tak było, Bóg ich chronił i opiekował się nimi. Nikomu nie wolno było jeść ani pożerać pierwocin Bożych.

Kiedy odwrócili się od niego, Bóg wysłał te armie wroga, aby ich pochłonęły. Rozdział drugi, werset 24, są jak dziki osioł w upale. Poniżyli się przez swoje bałwochwalstwo.

Rozdział drugi, werset 34, są pokryte plamami krwi. Rozdział drugi, wersety 20 i 33, obraz prostytutki, o którym już sporo mówiliśmy. Idea Izraela będącego zwierzęciem w rui będzie czymś, co przeniesie się do rozdziału piątego, wersetów ósmego i dziewiątego.

Prorok opisuje tamtejszych ludzi: były to dobrze odżywione, krzepkie ogiery, każdy nazwany na cześć żony swego sąsiada. Czyż nie mam ich za to ukarać – wyrocznia Pana. Zatem tutaj naród wybrany przez Boga jest w zasadzie opisany jako zwierzęta, które utraciły zmysły i są całkowicie pochłonięte przez swoje namiętności.

Ponownie, jednym z obrazów i metafor, który najbardziej utkwiał mi w drugim rozdziale Jeremiasza, jest ten, który znajduje się w wersecie 13. Myślę, że jest to jeden z kluczowych wersektów, o których chcę, żeby każdy pamiętał o Jeremiaszu. Jest napisane: Mój lud dopuścił się dwojakiego zła.

Opuścili mnie, źródło wody żywej. Bóg daje wodę żywą. On może zaspokoić twoją duszę.

On może zaspokoić Twoje potrzeby. On może zapewnić bezpieczeństwo, którego szukasz, ale oni wykopali sobie cysterny, które są popękane i nie mogą pomieścić wody. Poruszaliśmy tę kwestię pokrótce podczas innej sesji, ale od maja do września w ziemi izraelskiej pada bardzo mało deszczu.

Jest pora sucha i potrzebowaliby cystern w ziemi, które dostarczałyby wodę. Czasami wykorzystują naturalne formacje skalne, ale z biegiem czasu cysterny te często pękały i woda wyciekała. Wyobraź sobie więc miesiące bez deszczu, a potem utratę dostaw wody.

To właśnie jest bałwochwalstwo. Ufanie cemukolwiek innemu niż Bogu, że zatroszczy się o ciebie, zaspokoi twoje potrzeby i pomoże ci zrozumieć życie. To pęknięta cysterna.

W tej metaforze małżeństwa, niewierności i niewierności Pan i prorok w rozdziale drugim porównają nawet sojusze i koalicje wojskowe, które zawarli z innymi narodami. Pan porówna to również do cudzołóstwa. A ty mówisz: cóż, to tylko polityka.

To po prostu rzeczy z prawdziwego świata. Zawierasz sojusze i dołączasz do swojej armii z tą armią. Ale z Bożej perspektywy Izrael, przyłączając się do sojuszy, dopuścił się cudzołóstwa z innymi narodami, ponieważ wyrzekły się one wyłącznych prerogatyw Boga jako króla i bycia ich obrońcą.

I skończyli na procesie zawierania sojuszy z tymi innymi narodami, okazując lojalność tym narodom, ich bogom, którzy należą wyłącznie do Boga. Kiedy Achaz na początku historii Judy zawarł przymierze z Asyrią, jest powiedziane, że naśladował praktyki kultu Asyryjczyków. Wniósł ołtarz asyryjski do świątyni jerozolimskiej.

Zatem ufanie innym narodom było w takim samym stopniu formą bałwochwalstwa, jak oddawanie czci ich bogom. I ten obraz i ta metafora wkradły się do tekstu w rozdziale drugim, wersecie 18. Pan mówi do ludu: A teraz, co zyskujecie, udając się do Egiptu i pijąc wody Nilu? Albo co zyskujesz, udając się do Asyrii, aby pić wody Eufratu? Nie jestem pewien, czy ktokolwiek naprawdę chciałby pić wodę z rzeki, ale obraz jest taki, że zaufanie do innych narodów i sojuszy politycznych było jak picie wód tych narodów.

Kiedy myślałem o tym w świetle małżeństwa i w świetle całej kwestii bałwochwaltwa, cofnąłem się do rozdziału piątego, werseku 15 Księgi Przysłów, kiedy ojciec ostrzega syna przed cudzołożną kobietą. Mówi: Pij wodę z własnego źródła. Zatem w pewnym sensie w tym fragmencie znajduje się oskarżenie o cudzołość, ponieważ zamiast pić wodę, którą Pan zapewnił im w ich związku, udali się w inne miejsca.

Tak więc obraz wody pojawia się w rozdziale drugim, wersecie 13. Porzuciłeś wody żywe dla popękanych cystern. A potem w rozdziale drugim, wersecie 18, jak cudzołożnik lub cudzołożna kobieta, zamiast pić wodę dostarczoną przez współmałżonka, odeszliście i piliście inne źródła.

Tak więc prorok, używając tych obrazów, chce, aby ludzie zobaczyli ich zdradę Boga. Jest to skuteczny sposób przekazania tej wiadomości. Jest jeszcze druga rzecz, którą prorok robi, aby przekonać ludzi, że są winni.

To sytuacja na sali sądowej. Musimy tutaj przedstawić naszą sprawę. Drugą rzeczą, którą robi prorok, będzie bardzo skuteczne użycie serii pytań retorycznych.

Walter Brueggemann mówił o tym, że w całej Księdze Jeremiasza pytania retoryczne są skuteczną metodą; ponownie, gdy prorok głosi swoje przesłanie, powoduje to, że słuchacze zatrzymują się i zastanawiają. Nie oczekuje, że odpowiedzą ustnie, ale oczekuje, że wezmą to sobie do serca. Posłuchajcie więc niektórych pytań retorycznych, które znajdują się w rozdziale 2. Pan na początku werseku 5 mówi: Co złego odkryli we mnie wasi ojcowie, że odeszli ode mnie? Chciałbym wiedzieć, co dokładnie sprawiło, że wasi ojcowie odwrócili się ode mnie? A kiedy naprawdę o tym pomyślą, będą musieli odpowiedzieć i nie będzie nic, ponieważ Bóg był nam absolutnie wierny.

Rozdział 2, wersety 10 i 11. Jestem pewien, że naród Izraela często uważał się za lepszych od otaczających go narodów pogańskich. Znamy prawdziwego Boga, ale posłuchajcie, co robi tutaj prorok.

Mówi: udaj się na wybrzeże Cypru i zobacz lub wyślij Kedara i dokładnie go zbadaj. Zobacz, czy kiedykolwiek coś takiego było. Myślisz, że jesteś lepszy od innych narodów? Idź zobaczyć, co robią.

I tu jest pytanie. Czy naród kiedykolwiek zmienił swoich bogów, mimo że nie są oni bogami? Mam na myśli, który naród na starożytnym Bliskim Wschodzie zrezygnowałby ze swojej lojalności wobec swojego narodowego bóstwa, które zapewniało ochronę i błogosławieństwo na ich obszarze geograficznym, i zaczął czcić innych bogów? Ale on mówi: Ale mój lud zmienił swoją chwałę na to, co nie przynosi

zysku. To znaczy, żaden naród czczący bożki i fałszywych bogów nie zmieniłby swoich bogów.

Mój lud, który zna jedynego prawdziwego Boga, zamienił swoją chwałę, chwałę Pana, na bogów, którzy nie przynoszą zysku. Rozdział 2, werset 17. Całe nieszczęście, które przydarzyło się Judzie, wszystko, czego doświadczyli, wygnanie Królestwa Północnego przed czasami Jeremiasza, czy nie sprowadziłeś tego na siebie, opuszczając Pana, Boga swego, gdy prowadził przeszkadzasz? W porządku, Bóg cię nie opuścił.

Porzuciłeś Boga i sprowadziłeś na siebie te katastrofalne sytuacje. Rozdział 2, werset 28. Gdzie są wasi bogowie, których sobie stworzyliście? Niech powstaną, jeśli mogą cię uratować w czasie utrapienia.

Bo ilu jest waszych miast, tyle jest waszych bogów, Judo. I znowu te inne narody często miały bogów, którzy byli bardzo specyficznymi powiązani z określonymi miastami lub obszarami geograficznymi. Juda w pewnym sensie kupiła to kłamstwo i ma tylu bogów, ile miast.

Ale gdzie oni są? Jaką ochronę zapewnili? Przeprowadźmy analizę opłacalności i zobaczmy, czy oddawanie czci tym bogom naprawdę nam pomogło? Rozdział 2 werset 32. Czy dziewica może zapomnieć o swoich ozdobach, a panna młoda o swoim stroju? Kiedy to czytam, mam dwie córki, które są nastolatkami lub młodymi dorosłymi i uwielbiają te reality show „Powiedz tak sukience”, w których panny młode poświęcają całą uwagę. Wydają na swoją narzeczoną setki lub tysiące dolarów.

Czy panna młoda w dniu ślubu zapomniała sukni ślubnej? Czy pojawiłaby się w niebieskich dzinsach zamiast w tej pięknej sukience, którą kupiła? Oczywiście, że nie. Ale oto puenta. A jednak moi ludzie zapomnieli o mnie na niezliczone dni.

I tak, mimo tych wszystkich retorycznych pytań, dobry prokurator wciąż powraca i pod każdym względem na nowo podnosi swoją sprawę. Wiemy też, że czasami potrafią stać się dość agresywni i wredni. Jeremiasz staje się agresywny, ale chce, aby ludzie pomyśleli i zastanowili się: tak, naprawdę jesteśmy winni.

Naprawdę odwróciliśmy się od Pana. Prorok będzie zatem posługiwał się obrazami i metaforami, a także pytaniami retorycznymi.

Trzecim narzędziem jest Jeremiasz, jako oskarżyciel, gdy toczy spór, gdy forsuje swoją sprawę, będzie korzystał z cytatów samego ludu Judy. Teraz na amerykańskiej sali sądowej zeznania oskarżonego mogą być tak potępiające, że chronią go przed koniecznością składania zeznań przeciwko sobie. Jednakże prorok zamierza pozwolić ludziom świadczyć o sobie.

I własnymi słowami, własnym zeznaniem sami siebie skażą. Jednak patrząc na ich zeznania i transkrypcje, zobaczymy, że często mówią o sobie bardzo sprzeczne rzeczy. Spójrzmy na werset 23.

Oto cytaty z widowni. Jak możesz mówić: Nie jestem nieczysty i nie chodziłem za belami? Prorok ich oskarża. Spójrz, w wersecie 20, pod każdym zielonym drzewem kłaniałeś się jak dziwka.

W wersecie 23 tego nie mamy. Nie jestem nieczysty. Nie poszłam za belami.

Protestują przeciwko swojej niewinności. W porządku, przejdźmy dwa wersety w dół. Werset 25, w środku wersetu.

Ale mówiłeś, że to beznadziejne, bo umiłowałem cudzoziemców i za nimi pójdę. A tutaj przedstawiają się jako bezradne nimfomanki. Nic na to nie poradzą.

Są uzależnieni od polowania na cudzoziemców i obcych bogów. Werset 23: Nie szukałem bel. Werset 25. Nie mogę się powstrzymać.

Musimy to zrobić. Werset 27, dwa wersety później, mówisz do drzewa: jesteś moim ojcem, a do kamienia, który mnie urodziłeś. A propos ich kultu bożków i relacji, jaką tam łączą.

Ale w końcu, w wersecie 35, wracamy do protestu. A jednak twierdzisz, że jestem niewinny, a z pewnością odwrócił się ode mnie jego gniew. Co masz na myśli mówiąc, że jesteśmy winni? Jestem niewinny.

Dlaczego Bóg miałby być na nas zły? I tak mówi Pan: Oto Ja was postawię przed sądem za to, że mówicie: Nie zgrzeszyłem. I tak w całej Księdze Jeremiasza jedną z rzeczy, które zobaczymy, będzie to, że ludzie będą mówić Panu wszelkiego rodzaju złe rzeczy. Nie zgrzeszyliśmy.

Nie będziemy żałować. Rozdział 44, ostatnie słowa Judy do proroka Jeremiasza, będziemy nadal dotrzymywać naszych ślubów złożonych obcym bogom. Ale wyobraź sobie, że przeglądasz Księgę Jeremiasza i ostatecznie w rozdziałach 31–33, w części o przywróceniu, przyjdą do Pana z płaczem i wyznają mu, że zgrzeszyliśmy.

Złamaliśmy przymierze i Bóg ostatecznie doprowadzi ich do tego miejsca. Ale skoro jesteśmy w rozdziale drugim, mówią, że nie rozumiemy, o czym mówisz. Jesteśmy niewinni.

Nie goniliśmy za belami, ale wciąż mamy sprzeczne dowody. Mówią do drzewa: jesteś moim ojcem; do kamienia, zrodziłeś mnie. Nie możemy sobie pomóc.

Musimy iść za innymi bogami. Istnieją więc sprzeczne cytaty samych ludzi, które ostatecznie ich potępiają i skazują. Wreszcie, jednym z innych sposobów, którego prorok użyje w tym fragmencie, aby przekonać Izrael o ich winie, jest użycie gry słownej.

I często pamiętajcie, że kiedy prorocy głosili, głosili te przesłania ustnie. Często używali poezji w równoległych wersach. Dlatego też, aby przekaz był żywy, często stosowali subtelne gry słów.

Czasami robimy to za pomocą kalamburów lub tego typu rzeczy. W tym rozdziale, w drugim rozdziale Jeremiasza, jest kilka gier słownych, na które chciałem zwrócić uwagę. W rozdziale drugim werseł piąty jest napisane, i znowu, już omawialiśmy ten werseł, ale tutaj jest inny element.

Co złego znaleźli we mnie wasi ojcowie, że odeszli ode mnie? A potem mówi ostatnia linijka i poszli za bezwartościowością. Hebrajskie słowo to hevel, marność. To jest słowo z Księgi Kaznodziei: marność nad marnościami, marność.

Goniąc za innymi bogami, szukali daremności i stali się bezwartościowi. Stały się hebelami. Gonili więc za helem, wiatrem, watą cukrową, która natychmiast wyparowuje.

W trakcie tego procesu stali się podobni do tego, co czcili. Sami stali się hejtami. Ponownie, inna gra słów, która zasadniczo opiera się na tej samej idei, znajduje się w rozdziale drugim, wersecie ósmym.

Kapłan nie powiedział: gdzie jest Pan? Ci, którzy zajmują się prawem, nie znali mnie. Problem z ich duchowymi przywódcami. Pasterze zgrzeszyli przeciwko mnie.

I tu pojawia się gra słów. Prorocy prorokowali przez Baala, Baal po hebrajsku. I zajmowali się rzeczami, które nie przynosiły zysku, Yaal, czasownik tam użyty.

A gra słów między Baalem i Yaalem, bardzo bliski, podobny dźwięk, przypomina im, kim naprawdę jest Baal. Jest bezwartościowym Bogiem. Wierzą, że jest Bogiem burzy.

On jest Bogiem, który będzie nas błogosławił. On jest Bogiem, który przyniesie nam dobrobyt. Nie, on jest Bogiem, który doprowadzi cię do bezwartościowości.

Ta idea i to słowo są tak ważne, że powtórzono je ponownie w rozdziale drugim, wersecie 11. Czy naród zmienił swoich bogów, mimo że nie są bogami, ale mój lud zmienił swoją chwałę, kavod, chwałę Bożą za to co nie przynosi korzyści Yaalowi. I tak, w wyniku gry słów pomiędzy Baalem i Yaalem, czcili Hevela, stali się Hevelem.

Myślę, że to właśnie jest istotą tego przesłania. Bałwochwalstwo dla Izraela i dla nas jest nie tylko złe. To nie tylko zło moralne.

To jest głupie. Jest to sposób na życie, który przynosi efekt przeciwny do skutku, ponieważ pokładasz zaufanie, oddajesz swoją służbę, oddajesz swoją miłość i oddajesz swoje oddanie czemukolwiek innemu niż Bogu. Ostatecznie zakończy się to rozczarowaniem.

Kolejnym przykładem proroczej gry słów jest po prostu przyniesienie kolejnej proroczej księgi. Mamy jeden z nich w Pieśni o winnicy w Izajaszu 5 i myślę, że jest to jeden z moich ulubionych. Pan porównuje tamtejszego Izraela do niewiernej i nieurodzajnej winnicy.

I jest powiedziane, jak mówi prorok w tej pieśni, mówi, że Pan szukał dobrych winogron, anuvim, ale zamiast tego dostał twarde i kwaśne, dzikie winogrona, bet usim, które były bezwartościowe. Pan oczekiwał od swego ludu nieszczęścia, sprawiedliwości. Zamiast tego dostał od nich miszpak, czyli rozlew krwi i przemoc.

Pan spodziewał się, że jego lud dzięki wszystkiemu, w co w niego zainwestował, będzie rodził sprawiedliwość, zedekah. Zamiast tego jednak otrzymał od swego ludu sedekę, czyli krzyki rozpacz z powodu sposobu, w jaki bogaci uciskali biednych. Przesłanie zawarte w tym słowie gra bardzo skutecznie, słyhać to.

Pan nie otrzymał tego, czego oczekiwał od swojej inwestycji. Kiedy Pan inwestuje w swój lud, oczekuje zwrotu. I zamiast uzyskać to, co wyprodukował po całym tym czasie i wysiłku, dostał dokładnie coś odwrotnego.

I punkt Jeremiasza 2 jest bardzo podobny. Pan pobłogosławił Izraela pod każdym względem, wprowadził go do urodzajnej ziemi i dał mu wszystko, co tylko mogli sobie wyobrazić. Jakie zło mogliby znaleźć u Boga? A jednak ludzie zabrali to wszystko i stali się bezwartościowi.

Myślę, że to ostatecznie prowadzi nas do tego, o czym jest ta część Księgi Jeremiasza. Przesłanie, konkluzja pozwu, jest takie, że numer jeden: Juda jest absolutnie winny. Mogą protestować, mogą mówić, co chcą : jestem niewinny, nie jestem.

Rażąco naruszyli przymierze i rażąco oszukali Pana jako swego małżonka. Ich wina nie budzi wątpliwości. Widzimy to już na samym początku.

I z tego powodu w całej Księdze Jeremiasza Bóg będzie ich sądził. Gwałtowny gniew Pana nie cofnie się, dopóki nie dokona tego, co obiecał. Ale to, co Pan także próbuje zrobić, zanim nadejdzie ten sąd, to to, że chce, aby ludzie zrozumieli daremność swoich wyborów.

A jeśli rozumieją pustkę oddawania czci bożkom, jeśli rozumieją to, spójrzcie, bałwochwalstwo nie jest po prostu złe. Bóg nie powiedział ci, żebyś nie oddawał czci Baalowi, tylko dlatego, że chciał cię przed tym uchronić. Idolatria jest głupia.

To głupie. Zaufanie czemukolwiek jest Twoim ostatecznym źródłem bezpieczeństwa. To nie zadziała.

I tak w całym tym rozdziale retoryka tego rozdziału, sens tego rozdziału jest taki, że bałwochwalstwo jest daremne. Odwrócenie się od Boga i zaufanie czemukolwiek innemu ostatecznie nie zadziała. Rozdział drugi, werseł 13, znowu wykuli popękane cysterny, które nie mogą utrzymać wody.

W dwóch częściach drugiego rozdziału Jeremiasza pierwsza połowa zaczyna się lub kończy w wersecie 18. I znowu ten fragment o tym, jak ścigali zagraniczne sojusze wraz z obcymi bogami. A rozdział drugi, werseł 18 mówi: A teraz, co zyskujesz, udając się do Egiptu, aby pić wody Nilu? Albo co zyskasz, udając się do Asyrii, aby pić wody Eufratu? Jaka jest w tym wartość? Kończymy tą samą myślą pod koniec drugiej połowy rozdziału drugiego, gdzie jest to powiedziane na końcu rozdziału w wersecie 36: jak bardzo starasz się zmienić swoją drogę.

Pewnego dnia zawierasz sojusz z tymi ludźmi; pewnego dnia zawarłeś sojusz z tymi ludźmi. Mówi, że zostaniecie zawstydzeni przez Egipt, tak jak zostaliście zawstydzeni przez Asyrię. Bo i stamtąd wyjdiesz z rękami na głowie, gdyż Pan odrzucił tych, którym ufasz, i nie będzie ci się przez nich powodziło.

Zatem w tym fragmencie znajduje się potępienie ich bałwochwalstwa i jego daremności. Jest ono opatrzone stwierdzeniami o daremności ich sojuszy politycznych, w ramach których przyłączyli się do narodów oddających cześć tym bogom. Pierwsza część rozdziału kończy się pytaniem: Po co idziesz do Egiptu? Dlaczego schodzisz do Asyrii? A potem, pod koniec rozdziału, zostaniecie zawstydzeni przez Egipt i Asyrię.

Te narody, z którymi zawierasz sojusze, to w rzeczywistości one wykonają twoją karę. Więc nie rób tego. Nie odwracaj się od Boga.

W rozdziale drugim, wersecie trzecim, ponownie pojawia się idea daremności. Pan traktował Izrael jak swoje pierwociny. Należały wyłącznie do niego.

I jest powiedziane, że każdego, kto pochłonał te plony, każdego, kto dotknął Izraela, Bóg pochłonał. Problem polegał jednak na tym, że kiedy odwrócili się od Pana, Pan zabrał swoje ręce. Nie chronił ich już jako pierwocin.

W rezultacie stali się niewolnikami, którzy zostali poddani przez swoich wrogów niewoli i uciskowi. W rozdziale drugim wersecie siódmym Pan mówi: Wprowadziłem

was do urodzajnej ziemi, abyście cieszyli się jej owocami i dobrami. To kraina mlekiem i miodem płynąca.

Bóg chciał, żeby cieszyli się całą jego obfitością. Ale werset mówi: „Ale kiedy wszedłeś, zbezczęściłeś moją ziemię i uczyniłeś moje dziedzictwo obrzydliwością”. Zniszczyli to dobre miejsce, które dał mu Bóg.

I tak, jak mówi werset 15, lwy zaryczały przeciwko niemu. Ryczeli głośno. Obrócili jego ziemię w ruinę.

Jego miasta są w ruinie bez mieszkańców. Wyobraźmy sobie więc kontrastujący obraz. Obraz krainy mlekiem i miodem opływającej.

Pan mówi: Chcę, żebyście weszli i cieszyli się miastami, domami, winnicami, płonami i wszystkimi tymi rzeczami, których nawet nie zbudowaliście ani nie zasadziliście, ale Ja wam to po prostu dam w darze. Ale zwracając się do Baala i myśląc, że Baal będzie ich źródłem bezpieczeństwa, ostatecznie zamienili tę ziemię w pustkowie. Rozdział drugi, werset drugi będzie mówił, że poszli za Panem na pustyni.

Werset szósty będzie mówił, że Pan prowadził ich na pustynię. Ale potem w rozdziale drugim, wersecie 31, Pan ich zapyta, jak to się stało, że stałem się pustynią dla Izraela lub krainą gęstej ciemności? Tak więc na początku rozdziału, powtarzając wierność przymierza Bożego, Pan wyprowadził ich z pustyni. Pan wyprowadził ich z krainy głębokiej ciemności, gdzie byli zależni od manny, która ich żywiła.

A jednak odwrócili się od Boga i Bóg stał się dla nich pustynią i krainą głębokich ciemności. Przez cały ten rozdział Bóg stara się pomóc ludziom dostrzec daremność wyborów, których dokonali. Rozdział drugi, werset 27, znowu wracając do kwestii bałwochwalstwa, mówisz do drzewa, że jesteś moim ojcem, do kamienia, ty mnie zrodziłeś.

Ale gdzie są wasi bogowie? Jak mają cię uratować? W rezultacie zaczynamy rozumieć, że Pan nie tylko przyprowadził swój lud na salę sądową, aby wydać na nich wyrok. Pan wprowadził ludzi na salę sądową, aby ostatecznie zmienili swoje postępowanie. Daje im możliwość pokuty.

Pan nadal współpracuje ze swoim ludem. I myślę, że często tak postępuje Pan, wprowadzając swój lud na salę sądową. Czego Pan wymaga od nas w szóstym rozdziale Księgi Micheasza? Czy to wszystkie te hojne ofiary, które możemy złożyć Panu? Czy jest to w ogóle pierwowzór naszych ciał, czy moglibyśmy to dać? Nie, Pan wymaga od ciebie, abyś postępował sprawiedliwie, miłował miłosierdzie i pokornie chodził ze swoim Bogiem.

A jeśli będziesz to czynił, Pan cię ochroni. Izajasz wzywa ludzi na salę sądową, rozdział pierwszy Izajasza. Mówi: słuchaj, niebo, słuchaj, ziemio.

Pan wychował i wychował zbuntowane dzieci. Wychował je. Był im wierny.

Zbuntowali się przeciwko niemu. Co powinien z tym zrobić Pan? Co powinien z tym zrobić Pan? Prawo stanowiło, że zbuntowany syn powinien zostać skazany na śmierć. Ale pod koniec tej mowy sądu i na końcu tej sceny procesu Pan mówi: Przyjdźcie teraz i przemyślimy to razem.

Choćby twoje grzechy były szkarłatne, chcę cię uczynić białym jak śnieg. Jesteś pokryty krwią. Jesteś winny.

Sędzia mówi, że wydam na ciebie wyrok. Ale zanim to zrobię, spotkajmy się w moich komnatach. Rozumujmy razem.

Jeśli zmienicie swoje postępowanie, pozwolę wam żyć i będę wam błogosławić. Prorok Jeremiasz robi tutaj dokładnie to samo. Wprowadza ich na salę sądową.

Mówi bez wątpienia, że Izrael jest winny. Są niewierną żoną. Dopuścili się cudzołóstwa wobec Pana.

Jeśli jednak uznają daremność swoich dróg i zwrócą się do mnie, oszczędzę im sądu. Scena na sali sądowej z drugiego rozdziału Jeremiasza naprawdę wprowadza nas w walkę, o której opowiada cała Księga Jeremiasza, a także w fabułę całej księgi. A kiedy Juda nie będzie żałować, kiedy Juda nie przyzna się do swojej winy, kiedy nie zmienią swojego postępowania, ostatecznie zapadnie sąd.

Ale tutaj, na początku, istnieje dla nich szansa na wejście na salę sądową, aby spotkać się z sędzią w jego izbie i ostatecznie zmienić swoje postępowanie i uniknąć wyroku.

To jest doktor Gary Yates w swoim kursie o Jeremiaszu. To jest sesja 9, Jeremiasz 2, Spór Pana z Izraelem.